

Ozorowski, Edward

"Psychologia nawrócenia z prawosławia na katolicyzm Melecjusza Smotryckiego", Kazimierz Kułak, Białystok 1984 : [recenzja]

Studia Teologiczne 4, 233-235

1986

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Drugą część skupia się wokół problematyki śmierci i nieśmiertelności i zawiera następujące rozdziały: teologia śmierci (84–119), nieśmiertelność duszy i zmartwychwstanie zmarłych (121–181). Część trzecia przedstawia problem życia przyszłego i zawiera rozdziały: zmartwychwstanie umarłych i powtórne przyjscie Chrystusa (181–234), piekło, czyściec, niebo (234–270).

Temat eschatologiczny, który przez wieki ciągle jest uważany za jeden z bardziej trudnych i nieprzystępnych w ujęciu autora wydaje się najbliższymi związany z życiem każdego człowieka.

Eschatologia chrześcijańska nie prowadzi do ucieczki w zaświaty od zadań stojących przed wspólnotą ludzką na tym świecie, nie oznacza poprzestania na prywatnym ratowaniu swojej duszy. Cechą charakterystyczną tej eschatologii jest ukierunkowanie jej ku wspólnemu Prawu, którego poręczycielem jest Ten, który ofiarował swe życie Prawu całej ludzkości i przez to obdarzył ją Prawem. Eschatologia chrześcijańska jest zachętą – więcej – jest nagłym wezwaniem, abyśmy odważyli się żyć prawem i prawdą. Zobowiązanie do prawdy, do prawa i sprawiedliwości stanowi treść eschatologii chrześcijańskiej.

Chrześcijaństwo w duchu Jezusa streszcza się w centralnej prośbie „Ojczy nasz”: „Przyjdź Królestwo Twoje” – prośbie, aby przeminął ten świat, a nadeszło to, co tylko sam Bóg sprawić może. Sens eschatologii i jej wewnętrzna siła zależą od siły i stopnia zwrócenia się ku Chrystusowi, a nie od stopnia natężenia doczesnych oczekiwań na koniec świata czy tego świata przemianę.

Praca kardynała Ratzingera, mimo że – jak pisze autor – „nie pretenduje do całościowego i wyczerpującego wykładu problematyki eschatologicznej”, to jednak stanowi cenną i interesującą pozycję. Książka jest napisana zwięzłym językiem, może być podręcznikiem dla teologów, jak również pomocą dla katechetów i homiletów. przez to, że w pracy są zamieszczone bogate materiały i dorobek naukowy dwudziestu lat wykładów autora może stać się ona podstawą do dialogu i dyskusji z wysuniętymi przez niego rozwiązaniami wielorakich zagadnień, a jednocześnie może być bodźcem do inspiracji naukowych.

Ks. Jan L. Grajewski

Ks. Kazimierz Kułak, *Psychologia nawrócenia z prawostawia na katolicyzm Melecjusza Smotryckiego*, Białystok 1984 ss. 227.

Książka ks. K. Kułaka może budzić zrozumiałe zainteresowanie u czytelników. Odnosi się bowiem do spraw unii, posiada frapująco sformułowany temat, ukazała się w niewielkiej ilości egzemplarzy na małej poligrafii, nakładem autora. Słowo napisał bp. E. Kisiel, administrator apostolski Archidiecezji w Białymstoku. Z czyich przeto wyszła ręk, czego dotyczy i jaką przedstawia wartość?

I. Autor

Ks. K. Kułak urodził się w 1896 r. w Kuderewszczyźnie w dawnym powiecie sokólskim. Szkołę powszechną kończył w Kamiennej Nowej, a progimnazjum (wyższą szkołę naczelną) – w Dąbrowie Białostockiej (Grodzińskiej). W latach 1915–1920 kształcił się w Wyższym Seminarium Duchowym w Petersburgu i przez dwa ostatnie lata w Wilnie. Tam też w 1920 r. otrzymał święcenia kapłańskie.

Pracował następnie jako zastępca proboszczów w Mścibowie, Ostrowcu i Głębokim oraz jako wikariusz w Wołkowysku i Trokach. W 1924 r. udał się na studia do Rzymu, gdzie na Papieskim Instytucie Orientalnym uzyskał w 1927 r. doktorat nauk wschodnich. Po powrocie do kraju był przez jakiś czas kapelanem arcybpa Romualda Jałbrzykowskiego, a następnie wikariuszem przy kościele św. Krzyża w Grodnie.

Na prośbę bpa Z. Łozińskiego udał się w 1928 r. do Pińska, gdzie w miejscowym Seminarium podjął się obowiązków ojca duchownego oraz wykładowcy teologii porównawczej i języka rosyjskiego, a od 1931 r. – nadto wicerektora. Tam też był dyrektorem Wydziału Obrządku Wschodniego przy Kurii Biskupiej. Zorganizował wówczas trzy konferencje kapłańskie w sprawie unii kościelnej, z których materiały ukazywały się drukiem w miejscowym wydawnictwie kościelnym. Celem tych konferencji była popularyzacja idei unijnej oraz wypracowywanie sposobów jej realizacji.

W 1932 r. ks. Kułak został rektorem Ekspozytury przy nuncjaturze papieskiej w Warszawie, zajmującej się sprawami unii w Polsce. Pracował tam ok. 9 miesięcy, do czasu skasowania tej instytucji. Pod koniec t. r. przeniósł się z Warszawy do własnej archidiecezji i osiadł na probostwie w Landwarowie, piastując jednocześnie godność dziekana trockiego.

Jako proboszcz w Landwarowie, ks. Kułak wykazał zmysł organizacyjny i talent budowlany. W latach 1933–1939 wybudował murowaną dzwonicę, w 1936–1939 odnowił dom kościelny. W 1941–1943 rozpo-

czął i doprowadził do końca remont kościoła według projektu prof. Stefana Narębskiego. Polichromię wnętrza techniką *sgraffito* wykonał prof. Jerzy Hoppen przy współpracy Leonarda Torwitta, Anny Rudak, Ignacego Bogdanowicza, Edwarda Sienkiewicza i Leona Januszkiewicza. W 1943 r. wybudował stały ołtarz z kamienną mensą i kamiennymi kolumnkami oraz wmurował tabernakulum, złożone wewnątrz, a na zewnątrz wyłożone marmurem. Nad ołtarzem zaś umieścił duży krzyż podarowany przez pap. Piusa X.

W 1947 r. odbudował zniszczoną podczas działań wojennych dzwonnice, a w 1953 r. odnowił duży ołtarz zwiastowania NMP i mały – Najświętszego Serca Jezusowego. Dnia 19 VI 1955 r. ks. Kułak przeżywał uroczystą konsekrację kościoła i ołtarza w Landwarowie. Konsekratorem był bp Kazimierz Paltarokas z Poniewieża. W uroczystości udział wzięli księża (Paweł Bekisz, Franciszek Bieliauskas, Stanisław Toporek, Justyn Saulius, kan. Leopold Chomski, Pius Jankus i Józef Urbonas) oraz licznie zebrani wierni świeccy.

W 1959 r. przeniósł się na probostwo w Turgielach i przejął obowiązki miejscowego dziekana. Pozostał na tym stanowisku do 1974 r., kiedy to ze względu na zły stan zdrowia przeszedł na emeryturę i zamieszkał jako rezydent w Landwarowie.

2. Treść

Książka ks. Kułaka składa się ze wstępu, trzech części (Melecjusz poza katolicyzmem, Melecjusz na drodze do katolicyzmu, Melecjusz w katolicyzmie), zakończenia, zbioru dokumentów archiwalnych, przypisów oraz wykazu źródeł i literatury. W części pierwszej autor przedstawił drogę Melecjusza Smotryckiego od lat wczesnego dzieciństwa do wydania przezeń w 1610 r. książki *Threnos*, a więc: jego pochodzenie, środowisko rodzinne, studia w Akademii Wileńskiej i w szkołach protestanckich w Niemczech oraz pierwsze kroki po powrocie na Ruś. W części drugiej ukazał życie Smotryckiego do czasu jego nawrócenia, tj. jego kontakty z jezuitami i hierarchami unickimi, wstąpienie do klasztoru i przyjęcie w 1620 r. święceń biskupich, rządy w prawosławnej archidiecezji połockiej i śmierć unickiego arcybpa Jozafata Kuncewicza, podróż do Konstantynopola i Jerozolimy.

Część trzecia zawiera opis nawrócenia się Smotryckiego na katolicyzm i perypetie z tym związane oraz jego działalność w szeregach unii. Autor wyakcentował synod prawosławny kijowski z 1628 r., uznając słusznie jego znaczenie dla wyjaśnienia psychiki Smotryckiego i klimatu, w jakim rozwijało się dzieło unijne.

W aneksie ks. Kułak zamieścił 29 dokumentów, wypisanych z Archiwów Watykańskich. Są to głównie listy Smotryckiego i pisma Stolicy Apostolskiej, listy hierarchów unickich oraz relacje o poszczególnych wydarzeniach unijnych. Praca opatrzona została 557 przypisami opartymi na źródłach rękopiśmiennych, wydanych w Archiwum Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, Archiwum Watykańskim i Archiwum Sergiusza i Bakcha w Rzymie oraz źródłach drukowanych. Te ostatnie autor podzielił na akta i dzieła autorów związanych z unią w XVI – XVII w. Wśród nich poczesne miejsce zajmują dzieła Smotryckiego. W dziale tym ks. Kułak zamieścił nadto wykaz dzieł zbiorowych i periodyków, w których znajdują się dokumenty i prace z XVI i XVII w. Z literatury wykorzystał prace autorów polskich, rosyjskich i zachodnich, wydane przed 1927 r. Literatura ta nie jest wprawdzie kompletna, ale zawiera wszystkie najważniejsze pozycje dotyczące unii.

3. Ocena

Praca ks. Kułaka jest rozprawą doktorską, przedstawioną do obrony i obronioną w 1927 r. w Papiejskim Instytucie Orientalnym w Rzymie. Od jej napisania upłynęło więc wiele czasu, w którym powstało wiele nowych prac o Smotryckim i o unii (zob. E. Ozorowski, *Melecjusz Smotrycki*. W: *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, t. 4, Warszawa 1983 s. 118–121). Fakt ten posiada zasadnicze znaczenie przy próbie oceny tej pracy i wyznacza kryteria tej oceny.

Jak na pozycję z lat trzydziestych XX w., praca ks. Kułaka jest dobra i słusznie otrzymał on za nią tytuł doktora nauk wschodnich. W tym też świetle należy odczytywać stosunek autora do unii i prawosławia. W okresie międzywojennym rozłam między prawosławiem a katolicyzmem nazywano schizmą, a prawosławnych – schizmatykami. Nie można przeto się dziwić ani potępiać autora za to, że operował także takimi pojęciami. Z całej pracy przebija zaangażowanie autora w dzieło unijne, to zaś, że unię pojmował jako nawrócenie, wynikało z ducha czasu.

Pomijając nastawienie konfesyjne autora, trzeba stwierdzić, że wykorzystał on w swej pracy źródła, które wówczas zalegały archiwa i nie były dostępne szerszemu ogółowi badaczy. Po wojnie sytuacja na tym

polu znacznie się zmieniła, dzięki edycjom ośrodka bazylińskiego w Rzymie (zob. E. Ozorowski, *Ekleziologia unicka w Polsce w latach 1596–1720*, Wiadomości kościelne Archidiecezji w Białymstoku, 4 (1978) nr 4 s. 51–112). Przekład niektórych z tych dokumentów i ich przekład na język polski stanowi niewątpliwą wartość tej pracy i usprawiedliwia jej obecność na współczesnym rynku księgarskim.

Można by pytać o zasadność samego tytułu pracy. Czy można na podstawie źródeł historycznych orzekać o psychologii nawrócenia? Wydaje się, że lepszym byłoby sformułowanie: motywy nawrócenia. W rzeczywistości bowiem autor swoje wywody do tego sprowadził. Psychologia zaś – jak wiemy – jest nauką bądź filozoficzną bądź eksperymentalną. Zajęte przez autora stanowisko wobec przystąpienia Smotryckiego do unii jest jedną z możliwych postaw. Czy słuszną, trudno dziś wyrokować. Niewątpliwie oparł ją autor na źródłach. Czy jednak dokonał krytycznej jej analizy, pozostaje znak zapytania. Nie ulega przy tym wątpliwości, że współczesny historyk tej sprawy by tak nie przedstawił.

Czy zatem słuszną była decyzja Kurii Arcybiskupiej w Białymstoku wydania tej pracy po 57 latach od jej napisania? Wszak w międzyczasie ukazało się wiele nowych prac o Smotryckim i o unii w XVII w. Wydaje się, że głównym motywem, którym kierował się wydawca, było okazanie szacunku ks. Kułakowi, który przez całe życie był gorącym zwolennikiem i propagatorem jedności między Kościołem rzymskokatolickim a prawosławnym. Jednakże również racje naukowe przemawiały za edycją tej dysertacji.

Przede wszystkim, stawia ona na nowo w polu zainteresowania problem unii. Nie jest to problem wymarły ani dotąd rozwiązany. Powraca on ciągle na nowo w dialogu ekumenicznym. I nie inaczej zostanie on rozwiązany, jak tylko przez powrót do jego początków, do przyjrzenia się jego genezie i drogom jego rozwoju. Praca ks. Kułaka ma charakter historyczny i przez to pozwala lepiej dojrzeć powstanie i początki unii na terenach Rzeczypospolitej.

Prekursorami unii w Polsce w XVI w. byli nie tylko katolicy, lecz również sami prawosławni. Wielu z nich miało własne koncepcje zjednoczenia. Współcześnie, pisarze prawosławni lubią się odwoływać do koncepcji unijnych Konstantego Ostrogskiego, Melecjusza Smotryckiego i Piotra Mohyły, twierdząc, że zostały one zaprzepaszczone przez stronę rzymskokatolicką. Ks. Kułak uzasadnia, że K. Ostrogski: a) pragnął unii obu Kościołów jako równych sobie na drodze Rzym-Konstantynopol-Moskwa; b) dążył do reformy Cerkwi prawosławnej w kierunku protestanckim; c) przesiąknięty był politycznym egoizmem. Stąd też jego idea unijna nie mogła znaleźć realizacji (s. 24–29). O Smotryckim zaś pisał, że w początkowym okresie swojej działalności chciał on iść do unii przez Moskwę – Konstantynopol, aby w ten sposób uzyskać „możliwość politycznego zjednoczenia wszystkich Rusinów, a nawet wszystkich słowian wschodnich” (s. 59). Podobną koncepcję posiadał P. Mohyła (H. Kowalska, *Mohyla Piotr*, PSB, t. 21, s. 568–572). Jak dotąd, wszystkie te koncepcje okazały się nieskuteczne.

Problematyka unijna w Polsce uwikłana była i jest w problemy wyznaniowe, kulturowe, narodowe i polityczne. Ks. Kułak w swojej pracy świadom jest tego zjawiska. Dopuszcza się wszakże uproszczeń, gdy jednoznacznie określa wysiłki rzymskich katolików i unitów jako dzieło Boże, a opór prawosławnych – jako nacjonalizm polityczny. Złożoność bowiem problemu występowała po obu stronach.

W pracy ks. Kułaka znalazły się usterki w pisowni imion i nazwisk (Herasim zam. Gerazym, Sokolnicki zam. Solikowski itp.). Bardzo słaby jest – prawie nieczytelny – druk w książce. Lichy papier, szata graficzna więcej niż uboga, skromny nakład. Mimo wszakże mankamentów, ukazanie się tej pracy drukiem należy przyjąć z życzliwością w imię wolności badań i pluralizmu szkół naukowych.

Bp Edward Ozorowski

E. Treinienė *Rankraščiu rinkiniu rodykle*. Vilnius 1977 Lietuvos TSR Mokslu Akademijos Centrinė Biblioteka 8° ss. 70.

Warto zwrócić uwagę na tę niepozorną książkę, wydaną na małej poligrafii, a zawierającą wykaz zbiorów rękopisów, znajdujących się w Centralnej Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk. W publikacji tej, po krótkim wprowadzeniu, przedstawiony jest, najpierw w języku litewskim, zestawiony w pewne działy, wykaz zbiorów archiwalnych, znajdujących się w oddziale rękopisów wspomnianej biblioteki. Zbiory te i po litewsku i po rosyjsku są zwane fondami. Są to i zespoły archiwalne i zbiory i kolekcje. Na opis danego zbioru składają się: nazwa, ogólna sygnatura, ilość jednostek archiwalnych i lata krańcowe, z których pochodzi rękopisy tego zbioru.

Pierwszą grupę stanowią pergaminy, których w 6 zbiorach jest 1 400. Warto odnotować tu zbiór F 6 – Pergaminy ze zbioru wileńskiej kapituły, liczący 440 jednostek z lat 1387–1922.